

O NIEGODNYM PRZYJMOWANIU KOMUNII ŚWIĘTEJ

DUSZA, KTÓRA GRZESZY, TA UMRZE. Ez, 17,4

Wielu przystępuje do Stołu Pańskiego po złej spowiedzi, jako że albo zataili swoje grzechy, albo nie mieli najmniejszego żalu i postanowienia poprawy. Inni znów przystępują do Komunii w gniewie i z przywiązaniem do grzechów i w ten sposób znieważają Ciało i Krew Pana. Sprawdzajcie sami siebie, czy przypadkiem nie popełniliście kiedyś świętokradztwa!

Gdybym był w stanie wyciągnąć z płomieni piekła zdrajcę Judasza i pokazać wam, jak on tam okropnie jęczy i cierpi przez to, że niegodnie przyjął Ciało i Krew Pańską, to może choć trochę byście się przestraszyli!

A co będzie z grzesznikami, którzy całe niemal życie dopuszczają się takich świętokradztw!

Naprawdę, bracia moi – świętokradztwo jest najcięższą zbrodnią, bo jest napaścią na samego Boga; sprowadza też na człowieka ogromne nieszczęścia!

Nie potrafię we właściwy sposób przedstawić wam tego, jak wielkim grzechem jest świętokradzka Komunia Święta!

Zbawiciel świata raz jeden poniósł śmierć na ziemi, tymczasem ludzie przewrotni wciąż odnawiają tę Jego mękę przez niegodne przyjmowanie Go do swoich serc!

Czy może być większa zbrodnia, czy może być większe spustoszenie w miejscu świętym? Nawet piekło nie mogłoby okazać Bogu większej pogardy!

Proboszcz z Ars.